

Jan Paweł II

List Ojca Świętego z okazji peregrynacji jasnogórskiego wizerunku : (Rzym, 28 września 1998)

Salvatoris Mater 1/1, 352-353

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

List Ojca Świętego z okazji peregrynacji
jasnogórskiego wizerunku⁴.
(Rzym, 28 września 1998)

Jego Eminencja
Kard. Franciszek Macharski
Metropolita Krakowski

Drogi Księżu Kardynale,

[53] W tych dniach przenoszę się w myślach i modlitwie do moich rodzinnych Wadowic. Pragnę być z Księdzem Kardynałem, Biskupami, Kapłanami i Wiernymi Archidiecezji Krakowskiej, którzy tam witać będą Bogurodnicę, wędrującą po ojczystej ziemi w Jej jasnogórskim wizerunku. Chcę przyłączyć się do waszego błagania: „Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo, Ty za nami przemów słowo, Maryjo”...

Ta pieśń budzi wspomnienie roku 1967, kiedy to w sobotę 4 listopada, w Nowym Targu witaliśmy Maryję przemierzającą kolejne diecezje w milenijnej peregrynacji. Nasze oczy w sposób szczególnie były wtedy wpatrzone w niewidzialną postać Matki Boga i ludzi, bo przecież nie było pośród nas Jej obrazu. Mimo usilnych i nieustannych próśb ówczesne władze komunistyczne nie wyrażały zgody na peregrynację wizerunku, który specjalnie na tę okazję poświęcił mój poprzednik na Stolicy Piotrowej, papież Pius XII. Już w 1966 r. obraz nie został dopuszczony do diecezji katowickiej. Wszyscy wtedy doskonale rozumieli, może nawet jeszcze bardziej właśnie poprzez te puste ramy obrazu, że w jakimś mistycznym przeżywaniu dotyczą samej Osoby Maryi. I to był pierwszy owoc tamtego nawiedzenia. Tradycyjna, godna podziwu cześć dla jasnogórskiej ikony odnalazła w duszach wierzących swój właściwy przedmiot – Osobę Matki Boga. Wszyscy niejako namacalnie przekonali się, że prawdziwe spotkanie, pełen miłości dialog i tajemnicza wymiana darów i łask może dokonać się tylko pomiędzy osobami.

Z tym przekonaniem i z wiarą w moc matczynej miłości Maryi przechodziliśmy z parafii do parafii, z dekanatu do dekanatu, i wszędzie obserwowaliśmy błogosławione owoce tego szczególnego spotkania dzieci Bożych z ich kochającą Matką. W dzień i w nocy wznosiła się modlitwa, przy konfesjonalach ustawiały się kolejki oczekujących na sakrament pokuty, serca napępiał dar Eucharystii. Pamiętam, jaką radość i nadzieję budził w duszpasterzach tak liczny udział wiernych – szczególnie mężczyzn – w tych czuwaniach. Ile rodzin, ile sąsiedztw zaznało wtedy łaski zgody i pojednania. W ilu sercach wrażliwych zrodziła się troska o chorych, starych i osamotnionych. Ilu ludzi młodych, chłopców i dziewcząt, odnalazło w oczach Maryi [54] potwierdzenie łaski powołania do kapłaństwa czy

⁴ „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 19(1998) nr 12, 53-54.

życia zakonnego i siłę, by wielkodusznie powtórzyć Jej *fiat* i pójść za głosem Bożego wezwania. Wszystkich nas napelnia radość – ta sama płynąca z Ducha Świętego radość, jakiej doznała Elżbieta w dniu nawiedzenia Dziewicy z Nazaretu.

Czy można było powiedzieć wtedy Maryi co innego, jak słowa dziecięcej prośby: Nie odchodź, zostań!? Tak mówiono w każdej parafii. Tak też mówiłem w imieniu całej wspólnoty Kościoła krakowskiego podczas pożegnania w Bazylice Mariackiej – „Nie odchodź, zostań!”

Wierzyliśmy, że Ona nie odchodzi, że pozostaje i wypełnia całą naszą przyszłość Słowem Bożym, które nie przemija i miłością, która daje udział w Bogu samym. Historia ostatnich trzydziestu lat pokazuje, że nie zawiedliśmy się, pokładając ufność w matczynej obecności Maryi.

Na progu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Archidiecezja Krakowska, wzorem innych diecezji polskich, znowu zaprasza Maryję w jasnogórskiej ikonie, aby nawiedziła swoich synów i córki, i by na nowo rozbudziła w nich wiarę, nadzieję i miłość. Oczekując Wielkiego Jubileuszu Odkupienia, Kościół krakowski przygotowuje się równocześnie do obchodów tysiąclecia istnienia diecezji. Jest to czas sięgania do historii, do wielowiekowej spuścizny wiary ojców w duchu wielkiego dziękczynienia. To również czas patrzenia w przyszłość w nadziei, że z pomocą łaski Bożej ten duchowy skarbiec wieków zostanie uzupełniony owocami naszych czasów i nowego tysiąclecia. Modłę się gorąco przez wstawiennictwo Matki Bożej, aby Kościół krakowski był nadal mocny świętością kapłanów i wiernych. Proszę Maryję, by strzegła świętości rodzin, ożywiała wiarę młodych, wypraszała łaskę licznych i dobrych powołań kapłańskich i zakonnych. Niech Matka Zbawiciela bezpiecznie wprowadzi Archidiecezję Krakowską w nowe tysiąclecie. *Tertio millennio adveniente.*

W dniu św. Franciszka w sposób szczególny otaczam modlitwą drogiego Księdza Kardynała, wypraszając wszelkie potrzebne łaski. Sercem obejmuję księży Biskupów Seniorów i Biskupów Pomocniczych, kapłanów, rodziny zakonne i wszystkich wiernych Archidiecezji. Niech spotkanie z Maryją przyniesie wszystkim nową radość w Duchu Świętym. Całą wspólnotę Kościoła na ziemi krakowskiej z serca błogosławię: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Castel Gandolfo, 28 września 1998 r.

JAN PAWEŁ II, PAPIEŻ